

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Jęksa

Sędziowie: SSO Ewa Taberska

SSO Hanna Bartkowiak (spr.)

Protokolant: p.o. staż. E. C.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Wojskowej del. do Prokuratury Okręgowej M. N.

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2015 r.

sprawy **A. B. (1)**

oskarżonego z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z dnia 9 lipca 2015 r. sygn. akt II K 42/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Chodzieży do ponownego rozpoznania.

H. B. S. E. T.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Chodzieży, wyrokiem z dnia 9 lipca 2015 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II K 42/15, uznał **oskarżonego A. B. (1)** za winnego przestępstwa z art. 284 § 2 kk i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości każdej stawki na 20 zł. Wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił przy tym na okres 3 lat próby. Orzekł również o kosztach procesu (k. 213).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości oskarżony, wskazując na uchybienia procesowe, w tym nieuwzględnienie stanu zdrowia w okresie zarzuconego mu czynu, co winno skutkować zasięgnięciem opinii biegłych lekarzy psychiatrów, a także zarzucając brak istotnego ustalenia faktycznego w oparciu o przekazane dokumenty, iż samochód został zwrócony (k. 228).

W związku z powyższym oskarżony wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżonego była zasadna i zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenie to skutkowało uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zgodnie z wnioskiem skarżącego.

Sąd odwoławczy podzielił wyrażone w środku odwoławczym stanowisko, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania karnego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Przede wszystkim Sąd I instancji uchybił procedurze, gdyż zamknął w dniu 7 lipca 2015 r. przewód sądowy i do momentu ogłoszenia wyroku nie wznosił go, mimo że nie zapoznał się z zeznaniami, dopuszczonego z urzędu świadka.

Stwierdziwszy, że co do zasady sąd może postanowić o pominięciu dowodu dopuszczonego z urzędu (por. wyrok SA w Katowicach z 6 maja 2009 r., II AKa 394/08, LEX nr 519646), uznać trzeba było, że nie zaszyły w sprawie przesłanki orzeczenia tego w odniesieniu do dowodu z przesłuchania K. S. (omyłkowo nazwanej w środku odwoławczym M. M.). W przypadku tego świadka, co wynika z poprawnych ustaleń Sądu Rejonowego poczynionych na rozprawie w dniu 7 lipca 2015 r. i przywołanych w uzasadnieniu podjętego wówczas postanowienia, doszło jedynie do zwłoki w przesłuchaniu przez sąd wezwany. Nie mieliśmy tu zatem do czynienia z sytuacją, gdzie przeprowadzenie dowodu stało się niemożliwe.

Na uwypuklenie zasługuje przy tym fakt, że Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków zawiadomił Sąd Rejonowy w Chodzieży o wyznaczeniu na dzień 16 lipca 2015 r. posiedzenia w przedmiocie przesłuchania świadka K. S. z odezwy. Uczynił to w dniu 8 lipca 2015 r. (data wpływu pisma). To jest jeszcze przed ogłoszeniem wyroku przez sąd, który wystosował doń odezwę. Jak wynika z załączonych do sprawy akt II Ko 684/15, wyznaczona czynność dowodowa została zrealizowana w wyznaczonym terminie.

Ponieważ oskarżony podnosił, że świadek K. S. posiada wiedzę o okolicznościach, które mogą mieć istotne znaczenie w toku osądu przedmiotu sprawy, uznać należało, że Sąd Rejonowy rażąco uchybił przepisom postępowania, nie przeprowadzając dowodu z jej zeznań. Te mogły byćby bowiem zmienić stan faktyczny ustalony w oparciu o te dowody, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej.

Na marginesie zaznaczyć trzeba, że Sąd Rejonowy w Chodzieży okazał niestosowną nonszalancję w swych działaniach. Odstąpiwszy od przeprowadzenia dowodu za pośrednictwem sądu wezwanego, nie zawiadomił tego sądu o swej decyzji. Nie uczynił tego, mimo że Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków podjął istotny wysiłek organizacyjny by zrealizować odezwę i zawiadomił go odpowiednio wcześniej – wspomnianym wyżej pismem – że wyznaczył już termin posiedzenia i wezwał świadka. Doszło zatem do sytuacji, że w sprawie, już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji przeprowadzono istotny dowód, który następnie nie został uwzględniony przy orzekaniu o odpowiedzialności karnej oskarżonego A. B. (1).

Sąd odwoławczy podzielił również przekonanie apelującego, że Sąd niższej instancji nie dochował należytej staranności w toku gromadzenia i oceny materiału dowodowego. Mianowicie nie ujawnił w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i nie rozważył w toku narady nad wyrokiem, jak wynika z pisemnych motywów wyroku, wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego. Z tego względu uznać należało, że Sąd Rejonowy rażąco uchybił zasadom obiektywizmu oraz swobodnej oceny dowodów. Konsekwencją tego uchybienia było zaś powierzchowne rozpoznanie cech zarzucanego A. B. (1) czynu, a w szczególności właściwości jego strony podmiotowej.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że przestępstwo określone w art. 284 § 2 kk należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Kodeks karny wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest włączenie powierzonej rzeczy do majątku sprawcy lub postępowanie z nią jak z własną w inny sposób (zachowaniu sprawcy towarzyszyć musi tzw. animus rem sibi habendi). Wyklucza to możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem wynikowym. O zamiarze przywłaszczenia w przypadku przestępstwa sprzeniewierzenia nie może też wyłącznie przesądzać fakt nieuprawnionego postępowania przez sprawcę z rzeczą powierzoną, a więc wykorzystywania jej lub postępowania z nią w sposób inny niż uzgodniony w właścicielu. Ważne jest także, że samo bezprawne zatrzymanie rzeczy i używanie jej przez sprawcę, nawet dokonywane w celu osiągnięcia zysku, któremu nie towarzyszy zamiar zatrzymania tej rzeczy na własność, nie stanowi realizacji znamion sprzeniewierzenia (por. wyrok

SN z 14 stycznia 2003 r., II KKN 273/01, Prok. i Pr. 2003/7-8/9, wyrok SN z 6 maja 2004 r., V KK 316/03, OSNKW 2004/7-8/70, wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978/6/64).

Z uwagi na powyższe za istotne uznać należało w sprawie, że po dniu 16 października 2012 r. (oznaczonej w zarzucie dacie przywłaszczenia samochodu) oskarżony miał kontaktować się z (...) Banku SA i prowadzić z nim negocjacje. Oskarżony przedstawił też pismo z dnia 2 lutego 2014 r., w którym zwracał się z prośbą o wyrażenie zgody na sprzedaż pojazdu (k. 67). W piśmie z dnia 24 marca 2014 r. pokrzywdzona spółka poinformowała zaś prokuraturę, że wyraziła klientowi-oskarżonemu zgodę na sprzedaż samochodu we własnym zakresie, i że prowadzi z nim rozmowy odnośnie zawarcia ugody (k. 86). Dopiero w oparciu o te uzgodnienia podsądny podjąć miał zaś próbę sprzedaży samochodu przez komis (k. 110). Ponieważ nie udało mu się tego uczynić, zwrócił samochód pokrzywdzonemu (oświadczenie A. B. na rozprawie w dniu 20 listopada 2014 r., k. 166). Z faktury VAT nr (...) wynika zaś, że pojazd został ostatecznie sprzedany przez bank w dniu 16 grudnia 2014 r. (k. 190). Dodatkowo, w postępowaniu apelacyjnym ustalono, że przedmiotowy samochód został odebrany przez przedstawiciela banku w dniu 19 września 2014 r. (vide: dokument załączony do apelacji k. 230). Te wszystkie powyżej przywołane okoliczności nie znalazły się w należyтым zainteresowaniu organu orzekającego, o czym przekonuje uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Brak w nim bowiem rzeczowego odniesienia się do tych kwestii, które w toku procesu oskarżony podnosił.

W ocenie Sądu Okręgowego, te okoliczności, podobnie jak wskazania podsądnego co do przyczyn zaprzestania przez niego spłaty kredytu, którego zabezpieczeniem była umowa przewłaszczenia samochodu – mianowicie doznanie udaru mózgu i związanych z tym powikłań – były istotne w toku badania właściwości czynu oskarżonego. To przecież okoliczności rzutujące na możliwość przypisania oskarżonemu winy, ewentualnie na oznaczenie stopnia tej winy lub karygodności przestępstwa.

Reasumując, uznać należało, że Sąd Rejonowy nie dokonał gruntownej analizy całości dostępnego mu materiału dowodowego oraz wszystkich wynikających z tego materiału okoliczności zdarzenia. W tej sytuacji wyprowadzić trzeba było wniosek, że Sąd ten, naruszając art. 7 i 410 kpk, uchybił wierności podstawowym zasadom procesu karnego. To jest zasadzie sprawiedliwości (art. 2 § 1 pkt 1 kpk), zasadzie prawdy materialnej (art. 2 § 2 kpk), jak również zasadzie obiektywizmu (art. 4 kpk). W konsekwencji naraził się na zarzut „dowolności” w toku oceny materiału dowodowego. W sytuacji gdy oskarżony zaprzecza sprawstwu czynu opisanego w akcie oskarżenia, organ orzekający nie dokonał należytej weryfikacji wiarygodności obciążających go dowodów. Następstwem tego są liczne wątpliwości co do rzeczywistego sposobu postępowania podsądnego w chwili zdarzenia. Na marginesie wskazać tu też trzeba, że Sąd Rejonowy nie podjął pogłębionych rozważań nad kwestią czasu popełnienia przez podsądnego przestępstwa, a zostało przyjęte ustalenie na dzień 16 października 2012 r.

Wszystko to sprawia, że wyprowadzone przez Sąd niższej instancji wnioski co do sprawstwa i winy A. B. (1) nie uzyskały cech jednoznaczności i pewności. Mając to względzie, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Chodzieży.

Nie przesądzając w tym momencie kwestii sprawstwa i winy oskarżonego, należy wskazać, że Sąd niższego rzędu zobowiązany będzie powtórzyć postępowanie dowodowe, podejmując przy tym działania zmierzające do usunięcia wyżej opisanych wątpliwości w treści i ocenie dotąd zebranego materiału dowodowego. Powinien przy tym dążyć do wyjaśnienia wskazanych wątpliwości co do strony podmiotowej czynu oskarżonego. Dla dokonania właściwej weryfikacji konieczne będzie m.in. ujawnienie w toku przewodu sądowego zeznań świadka K. S., przesłuchanej przez sąd wezwany.

Ważnym jest także by przy ponownej ocenie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy w należyтым stopniu uwzględnił zasady obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów. Powinnością sądu jest bowiem, odnośnie czynu danej osoby, dokonanie ustaleń należycie umocowanych w materiale dowodowym sprawy.

Organ orzekający winien również rozważyć kwestie dotyczące stanu zdrowia psychicznego podsądnego i odnieść się do zgłoszonego obecnie wniosku o zasięgnięcie opinii biegłych lekarzy psychiatrów.

H. Bartkowiak Sławomir Jęksa Ewa T.